Nro. 153.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 7go Lipca 1796.

Gazety.

NIEMCY.

Zdarzenia woienne.

Zwycięſtwo woyſk Ceſarſkich odnieſione pod Wetzlar dnia 15. Czerwca tym było ważnieyſze, że nieprzyiaciel ściągnąwſzy znaczną ſiłę w te ſtrony, chciał odpędzić ſkoiarzonych od *Lahn*. Jakoż dnia 14. napadłſzy Diwizyą Jenerała *Fink*, ſpędził ią za Naſſau, i opanował te miaſto. Jednakowoż rzeczony Jenerał przez roſtropne roſporządzenia, wſtrzymał na-

cieraiących od dalszego posuwania. W tym zdarzeniu nieprzyiaciel utracił dużo ludzi. Z kommendy Jenarała *Fink* liczy się kilku officyerow śmiertelnie rannych, a Maior *Maffre* z powszechnym żalem poległ na czele Batalionu *Rohan*. To gdy się działo, ze wszech stron dochodziły wiadomości, że nieprzyiaciel wzmacnia się na prawych brzegach Renu od 60. do 70. tysięcy ludzi pod kommendą Jenerała *Jourdan*. Centrum iego okrywało wzgórki *Offheim*, prawe skrzydło otaczało *Ehrenbreitstein*, a lewe sięgało *Diel i Weilburg*. Naprzeciw tego stał Jenerał *Werneck*. Położanie armii Cesarskiey było następuiące: Jenerał *Wartensleben* z 25000. stał naprzeciw centrum nieprzyiaciół, Arcy-Xiąże zaś z prawym skrzydłem brał się w flank armii Francuskiey, a głowny obóz stał w *Wiesbach*. Dnia 15. Półkownik Saski *Gottesheim* z kilku tysiącami ludzi i Jenerał *Werneck* odebrali roskaz przebrać się za *Lahn* pod Wetzlar, końcem spędzenia nieprzyiaciół. Jenerał *Lefevre* spieszył w posiłek swoim, ale naprzeciw niemu wyszły woyska Saskie. O 4. społudnia nadspieszył i Arcy-Xiąże Karol, ale postrzegł, że Francuzi w rospo-

ſpoczętey iuż bitwie, ſpędziwſzy lekkie półki, opanowali wzgòrki, bateryę, wciſneli ſię do *Altenburg*, i iuż prawie byli panami przeprawy za *Lahn*. Przytomność Arcy-Xiążęcia ożywiła męſtwo retyruiących ſię, i bitwa z nowym zapałem była roſpoczęta. Podwakroć Niemcy muſieli ponawiać ſwóy attak, i dopiero za wzięciem, przez nieſłychane męſtwo Kapitana *Kees*, iedney bateryi z 3. armatami, zwycięſtwo dnia tego przeważyło ſię na ſtronę Ceſarſkich. Nieprzyiaciel cofnąć ſię muſiał do bliſkiego laſu, gdzie parzony ogniem z ręczney i ciężkiey broni, utracił prócz wielu ludzi 1. chorągiew i 1. haubicę. Nakoniec Francuzi rzucili ſię na bliſkoległe pagórki, ale i tu, utraciwſzy kilka armat, ſpędzeni zoſtali od Saſów. Na prawem ſkrzydle w wioſce *Altenburg* nieprzyiaciel nie był ſzczęśliwſzym, i przed potężnym attakiem, ſpieſznie ſię cofnąć muſiał do laſu, gdzie go nocna pora ochroniła od pogoni.

Arcy-Xiąże chwali niewymownie męſtwo potykaiącego ſię w tém zdarzeniu woyſka; oſobliwie *Saſi* walecznie ſię ſpiſali dnia tego. Strata nieprzyiacioł

ieſt

iest znaczna; Jenerał *Lefebvre* ma bydź ranny, a brat iego ubity. Strata Cesarskich niemogła ieszcze bydź dokładnie oznaczoną, ponieważ armie w ciągłey są czynności i poruszeniu. Wszyscy żałuią poległego w tém zdarzeniu Rotmistrza Hr. *Schafgotsch*. Cesarscy zdobyli w tey bitwie 6. armat, 1. haubicę, 1. chorągew, i wiele wozów ammunicyinych z zaprzężą. Armia nieprzyiacielska po tém zdarzeniu cofnęła się ze wszystkich okolic *Labny*. Jenerał *Wartensleben* nie mogąc iey doścignąć, założył dnia 17. główną kwaterę w *Renderot*, a ztamtąd wespół z Jenerałem *Hotze* ma się udać ku *Montabauer*. Arcy-Xiąże nocą dnia tegoż udał się do *Hachenburg*, a Jenerał *Kray* nazaiutrz pobiegł do Altenkirchen, chcąc ścigać tylną straż nieprzyiaciół, ale iuż iey nie zastał. *Montabauer* opuszczone zostało od Republikanów, *Ehrenbreitstein* posiłkowane, i przednie straży Cesarskich przypieraią teraz do *Höchstebach*. Przy *Neuwied* Francuzi odparci także zostali na drugą stronę Renu, i w szańcach tylko przy moście maią dotąd diwizyą.

Z pó-

Z późnieyſzego rapportu Arcy-Xiężęcia *Karola* okazuie ſię, że dnia 19. ròwno ze dniem Jenerał *Kray* odprowadził tylną ſtraż nieprzyiaciół aż na wzgórki pod *Ukerat*, gdzie ſtało korpus od 20. kilku tyſięcy pod Jenerałem *Kleber*. Tu nieprzyiaciel zaczął formować 2. kolumny, chcąc z obu ſtron uderzyć na Ceſarſkich; iakoż iego Kawaleryi udało ſię ſpędzić Ceſarſką, i gdyby nie męſtwo kilku batalionów piechoty, które zaſłoniły rozpierzchnioną iazdę, nieporządek byłby zmieſzał zupełnie ſzyki. W ten właśnie moment kolumna nieprzyiaciół uderzyła na prawe ſkrzydło Jenerała *Kray*, i mężny tylko odpór potrafił wſtrzymać nacieraiących. Mimo to, lewe ſkrzydło uledźby było muſiało przewadze kawaleryi nieprzyiacielſkiey, gdyby Jenerał *Grontroeul* nie był wpadł w flank iey, przez co zmieſzał zupełnie ſzyki. Po tem zdarzeniu Jenerał Kray dał ordynans do retyrady ku głównemu korpuſowi ſwoich, i ta w nalepſzym odbyła ſię porządku. Nieprzyiaciel widząc to, ruſzył z wielu batalionami ku ſtanowiſku Ceſarſkich; ale infanterya za kilku wyſtrzałami, rzuciwſzy ſię do bagne-

tów

tów, i pomieszawszy mu szyki, przymusiła do retyrady. Kawalerya Cesarska udawszy się w pogóń, wycięła cały prawie batalion grenadyerów nieprzyiacielskich, zabrała 1. chorągiew, i nieoparła się aż w stanowisku pod *Ukerat*. Tu osadzili znowu Cesarscy wzgórki, które gdy im wydrzeć chciał nieprzyiaciel, utraciwszy 2. batalliony częścią w pień wycięte, częścią poymane, musiał zaniechać swego przedsięwzięcia. Ta bitwa kosztowała Francuzów do 3000. ludzi w zabitych, poymanych zaś liczą 1. Sztabs a 20. officyerów wyższych z 700. gemeinami. Strata Cesarskich nie mogła ieszcze bydź dokładnie oznaczoną, i może wynosi do 400. tylko ludzi. Tym więc sposobem nieprzyiaciel dnia 20. cofnął się o milę za *Sieg*, gdzie go ścigaią huzarowie Sascy.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 13. *Czerwca.*

Dnia 10. Prezydent Direktoryatu, *Carnot*, pisał do Reprezentanta *Audouin*, do-

donosząc mu o zwycięstwie woysk Rzeczypospolitey odniesionym pod *Altekirchen* dnia 4. t. m. W tym zdarzeniu prócz 3000. niewolników, miano zabrać nieprzyiaciołom 12. armat i 4. chorągwie. Tegoż dnia przyszła druga wiadomość o zwycięstwie armii Włoskiey przy *Borghetto*, Republikanie zabrali w tey bitwie 2000. niewolników, i znaczne magazyny. Daley donosi *Carnot*, że Król Sardyński ratyfikował iuż traktat z Rzecząpospolitą, i że oyczyzna prócz intrygantów Paryskich, których rychło poskromić zdoła, nie ma iuż nieprzyiacioł strasznych dla siebie. Na Sessyi dnia tegoż czytano wszystkie wyż rzeczone doniesienia urzędownie, poczym stanął dekret, że armie Włoskie, Sambry i Mozy nieprzestaią dobrze się zasługować u oyczyzny.

Minister skarbowy odebrał znowu 2. miliony liwrow w gotowiźnie z Włoch, i Jenerał *Buonaparte* wziął na się obowiązek wykupienia wszelkich Wexlów Rzeczypospolitey w Włoszech. Xiąże Neapolitański, *Colonna*, poymany także został od woysk naszych. Przeyście armii naszych przez Gryzony, nie może

bydź

bydź uważane za złamanie neutralności Szwaycarſkiey, albowiem kray ten oddzielnym ieſt od 13. Kantonów, i zoſtaie w równym związku z Medyolańczykami, iak i Szwaycarami. Twierdzą, że oſtatni Kuryer od miniſtra Ceſarſkiego *Degelmann*, przywiózł Direktoryatowi propozycye do zawieſzenia oręża na 2. mieſiące, w którym czaſie negocyacye pokoiowe maią bydź roſpoczęte. Zawieſzenia oręża nieprzyięto, lecz negocyacye pokoiowe iuż ſię roſpoczęły, i w krótce ſpodziewać ſię można powſzechnego pokoiu na lądzie. Niepozoſtanie więc Rzplitey nieprzyiaciół więcey prócz Anglii, która na morzu chce ſobie zabeſpieczyć i wypaſować zdobyte wyſpy.

Poźnieyſze doniesienia z Paryża zapewniaią, że zawieſzenie broni z Królem Neapolitańſkiem zawarte iuż zoſtało. Ten Monarcha zapłaci Rzplitey 30. milionów kontrybucyi woienney. Xiąże *Pignatelli* biegnie do Paryża, końcem zawarcia pokoiu. Warunki pokoiowe z Papieżem iuż maią bydź przyięte.